

PRZEGLĄD PRASY PORTUGALSKIEJ

* GOSPODARKA *

nr 19/2015

4 – 10 maja 2015 r.



AMBASADA RP W LIZBONIE WYDZIAŁ PROMOCJI HANDLU I INWESTYCJI

Rua António de Saldanha N° 48 | Lizbona | Portugalia

Tel. (00351) 21 301 3327 | Fax. (00351) 21 301 2870

e-mail: lisboa@trade.gov.pl | www.lisbon.trade.gov.pl



Polska

I. PORTUGALSCY INWESTORZY DZIAŁAJĄCY W POLSCE, DWUSTRONNA WSPÓLPRACA GOSPODARCZA

1. BCP

Po 11 kwartałach strat finansowych BCP potwierdził w swoim sprawozdaniu za pierwszy kwartał bieżącego roku, że wraca do osiągnięcia zysków. Prezes banku, Nuno Amado, określił zaprezentowane wyniki jako pierwsze dodatnie rezultaty od czterech lat. W pierwszych trzech miesiącach tego roku Millennium BCP osiągnął zyski na poziomie 70,4 mln euro. Należy przypomnieć, iż rok wcześniej bank ogłosił straty w wysokości 40,7 mln euro. Głównymi czynnikami, które miały pozytywny wpływ na dobre wyniki był wzrost o 38,9% z tytułu odsetek do 328,4 mln euro (poprawa o 92 mln euro), głównie za sprawą szybszej spłaty długu na rzecz państwa i redukcji kosztów depozytowych, a także polepszenie wyników z operacji finansowych o 78,8% do 200,1 mln euro. Dochód operacyjny netto (suma dochodów z tytułu odsetek, prowizji netto i wyników z operacji finansowych) osiągnął poziom 688,4 mln euro, tj. o 33,9% więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. W przypadku kosztów operacyjnych, bank odnotował spadek o 2,5% do 276,6 mln euro, bardziej wyraźny w zakresie kosztów osobowych, które zostały zmniejszone o ponad 4%, głównie za sprawą okresowych cięć wynagrodzeń i redukcji liczby pracowników.

Według dostępnych danych pod koniec marca 2015 r. BCP zatrudniał 7676 pracowników w Portugalii, czyli o 748 pracowników mniej niż w marcu 2014 r. Bank posiada 695 oddziałów w Portugalii, co oznacza, że liczba oddziałów nie zmieniła się od końca 2014 roku, ale jest o 7,1% niższa niż w marcu 2014 r.

Pod względem bilansu, udzielone kredyty na rzecz klientów (brutto) wyniosły 58,1 mld euro, co stanowi spadek o 3% r/r. Porównując z analogicznym okresem roku ubiegłego, negatywny wpływ na wspomniany spadek miały głównie firmy, gdzie wartość udzielonych kredytów zmniejszyła się o 5,9%, tym niemniej w zakresie kredytów dla osób prywatnych, zwłaszcza kredytów konsumpcyjnych, nastąpił wzrost o 1,5%.

Depozyty klientów osiągnęły poziom 50,8 mld euro, wzrastając o 3,7% r/r. Wskaźnik Common Equity Tier 1 wyniósł 11,8%, poniżej 12% zarejestrowanych na koniec grudnia 2014.

Prezes BCP, Nuno Amado, wypowiedział się co do ewentualności fuzji z bankiem BPI, o której było głośno w poprzednich tygodniach, za sprawą angolskiej przedsiębiorczyny

Isabel dos Santos, akcjonariusza BPI, próbującej zapobiec w ten sposób przejściu BPI przez hiszpańską CaixaBank. Amado podkreślił, że nie zostały przeprowadzone w tym kierunku żadne rozmowy, jednakże jest to temat, który może interesować BCP, mając na względzie tendencję konsolidacyjną na rynku bankowym w Portugalii i w Europie. Mimo to jak zaznaczył Amado jak na razie oba banki idą „swoją niezależną drogą” i nie miały miejsca żadne konkretne działania w tym celu.

Prezes BCP poinformował także, że bank przymierza się do sprzedaży Millennium Gestão de Activos na rzecz hiszpańskiej grupy CIMD za kwotę 17 mln euro oraz spłaty reszty długu na rzecz państwa portugalskiego do końca 2016 roku.

(Diário Económico, Jornal de Negócios)

2. Mota-Engil

Grupa Mota-Engil podpisała kontrakt o wartości 3,7 mln euro na pierwszy etap rozbudowy terminalu kontenerowego portu Sines w Portugalii. Wkrótce odbędzie się przetarg na drugi etap rozbudowy, obejmujący wyposażenie. Kontrakty te są częścią uzgodnionej dwa miesiące temu inwestycji pomiędzy koncesjonariuszem PSA z Singapuru oraz państwem portugalskim na sumę 40 mln euro dotyczącej wzmocnienia zdolności przeładunkowej portu w Sines do 2,5 mln TEU. Przewidziane są roboty budowlane nabrzeża, infrastruktury oraz zakup sprzętu takiego jak dźwigi-żurawie, a wartość całej inwestycji jest oszacowana na 40 mln euro. Firmy, które konkurowały o pierwszy kontrakt to oprócz Mota-Engil: Etermar, Seth, Teixeira Duarte i Conduril. Termin realizacji inwestycji to 90 dni. Za granicą grupa Mota-Engil została wybrana przez rząd Angoli do realizacji pierwszego etapu Planu Rewitalizacji Dróg Luandy. Plan to przede wszystkim modernizacja nawierzchni dróg, chodników, krawężników oraz wpustów kanalizacyjnych w prowincji Luanda. Wartość inwestycji szacuje się na 74,7 mln euro.

(Diário Económico, Jornal de Negócios, Lusa)

3. EDP/EDP Renováveis (EDPR)

Zyski EDP za pierwszy kwartał tego roku utrzymały się praktycznie na niezmiennym poziomie w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Wynik netto EDP wzrósł o milion euro w ujęciu bezwzględnym, do łącznej wartości 297 mln euro. Jest to zysk podobny do osiągniętego rok wcześniej.

EBITDA spadł o 1% do 1,017 mld euro ze względu na pogarszającą się suszę w Brazylii i lepsze wyniki w 2014 roku z uwagi na produkcję energii pochodzącej z elektrowni wodnych i energii wiatrowej na Półwyspie Iberyjskim. Pozytywny wkład do EBITDA grupy wniosła sprzedaż aktywów gazowych w Murcji w Hiszpanii (+78 mln euro). Wpływ kursów wymiany walut na poziom EBITDA wyniósł 24 mln euro w omawianym okresie, głównie w wyniku aprecjacji dolara w stosunku do euro o 22%.

Zadłużenie grupy EDP spadło o 2% z odnotowanych 17 mld na koniec 2014 roku do 16,8 mld euro na koniec marca 2015 roku.

Płynność finansowa (środki pieniężne i dostępne linie kredytowe) grupy EDP wyniosła 5,8 mld na koniec marca 2015. Inwestycje netto grupy w pierwszym kwartale tego roku wyniosły 377 mln euro (wobec 245 mln euro rok wcześniej), w tym inwestycje operacyjne w wysokości 362 mln euro i inwestycje finansowe o wartości 15 mln euro.

Rząd portugalski wycofał opłaty wyrównawcze z tytułu gwarancji dostaw energii elektrycznej dla grupy EDP z powodu opóźnień w zakresie licencji na produkcję elektrowni wodnej w Fridão zaplanowanej na 2016 r., co stawia przyszłość realizacji projektu pod znakiem zapytania.

EDP została zaskoczona taką decyzją rządu, która przekłada się na redukcję zachęty inwestycyjnej w wysokości 11 tys. euro za megawat przewidzianej w nowym systemie płatności wyrównawczych z tytułu gwarancji dostaw energii elektrycznej, uznawanej od początku za kluczową dla efektywności realizacji projektu w Fridão. Szacunkowa wielkość inwestycji wynosiła 304 mln euro.

Rząd uzasadnia swoją decyzję opóźnieniem w wystąpieniu grupy EDP o licencję produkcyjną. Grupa EDP zaprzecza podkreślając, że prowadzi w ostatnich miesiącach rozmowy mające na celu formalizację umowy koncesyjnej na zaporę wodną w Fridão.

Nowy system opłat wyrównawczych z tytułu gwarancji dostaw energii elektrycznej dla producentów, opublikowany w 2012 roku, miał na celu zaoszczędzić 443 mln euro do roku 2020 na opłatach taryfowych ponoszonych przez konsumentów. Pomimo wprowadzonych cięć, dwie nowe elektrownie wodne, zawarte w Krajowym Planie Zapór - Ribeiradio i Baixo Sabor, obie należące do EDP, otrzymają 22000 euro za MW/rok. Inne zapory w Foz Tua (EDP) i Girabolhos (Endesa) są uprawnione do 13000 euro, podczas gdy Fridão, Gouvães, Alto Tâmega i Daivões, ostatnie trzy zarządzane przez Iberdrol 11.000 euro.

EDP prowadzi program inwestycyjny dotyczący elektrowni wodnych. W 2015 roku mają zostać ukończone cztery zapory, a w 2016 roku piąta. Te projekty inwestycyjne (Ribeiradio, Baixo Sabor, Venda Nova III, Foz i Salamonde II Tua) pochłoną 2 mld euro, z czego 1,75 mld euro zostało już wydane.

EDPR renegotjowała zadłużenie na kwotę 1,1 mld euro z grupą EDP, co zezwoli firmie na zmniejszenie kosztów odsetek i wydłużenie termin zapadalności długu z 3,7 roku do 4,8 lat oraz poprawę wyników już w drugim kwartale tego roku.

Zakontraktowane z EDP na warunkach rynkowych pożyczki wynoszą około 3 mld euro. Posiadając 9 tysięcy MW zainstalowanej mocy, z których aż 44% w Ameryce Północnej, EDPR zarejestrowała w I kwartale tego roku zyski na poziomie 70,2 mln euro, czyli o 7% więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Wzrost ten wynika ze zwiększenia przychodów i aprecjacji dolara. EDPR podała również do wiadomości, że przychody firmy w pierwszych trzech miesiącach tego roku wyniosły 418 mln euro, czyli o 10% więcej niż w tym samym okresie 2014 roku. Wzrost przychodów był spowodowany wzrostem cen sprzedaży energii elektrycznej o 15%, zwłaszcza w Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych i aprecjacją dolara, co z kolei skompensowało mniejszą produkcję energii elektrycznej w tym okresie, gdzie odnotowano spadek o 5% w kwartale (5,8 TWh w porównaniu do 6,1 TWh w 2014 roku). W pierwszych trzech miesiącach tego roku, firma miała 13% zainwestowanego kapitału w aktywa w Portugalii, 44% w Ameryce Północnej, 26% w Hiszpanii, 16% w pozostałej części Europy i 1% w Brazylii.

Przychód operacyjny brutto spółki również wzrósł, z EBITDA (zysk przed odliczeniem odsetek, podatków, deprecjacji i amortyzacji) na poziomie 318,6 mln euro, tj. o 10% więcej niż w tym samym kwartale roku 2014. Koszty operacyjne wzrosły o 6% do 108,8 mln euro. Dług netto spółki pogorszył się o 7% do 3,5 mld euro.

(Diário Económico, Observador, Público)

4. BESI

Chińska grupa Haitong, która finalizuje przejęcie portugalskiego banku inwestycyjnego BESI, zwiększyła trzykrotnie zysk netto w pierwszym kwartale 2015 roku do 4,1 mld RMB (589 mln EUR), podczas gdy przychody były dwa i pół razy wyższe niż rok wcześniej. Liczby te czynią z Haitong największy bank inwestycyjny w Chinach,

zarówno w Szanghaju i Hongkongu. Prezes BESI, Jose Maria Ricciardi, stwierdził, że jest to niepowtarzalna okazja na wejście na rynki azjatyckie oraz na wzrost znaczących inwestycji zagranicznych w Portugalii.

Według Ricciardi dzięki integracji z Haitong, BESI będzie miał możliwość wzmocnienia chińskich inwestycji w krajach zachodnich, ale również firm europejskich i amerykańskich w Azji. Istnieje wiele możliwości dla zachodnich inwestycji w Chinach z interesującym zwrotem, mając na uwadze, że stopy procentowe w Europie są zerowe a nawet ujemne.

Zysk Haitong Securities Services od stycznia do marca 2015 zarejestrował wzrost o 238,88% w stosunku do analogicznego okresu roku 2014. Z kolei przychody miały roczny wzrost o 162% do 8 mld RMB, wsparte dobrymi wynikami na rynkach giełdowych w ostatnich miesiącach. W tym środowisku silnej płynności na rynkach finansowych, prowizje Haitong odnotowały wzrost o 75% do 2800 mln RMB, natomiast wynik z tytułu odsetek wzrósł o 150% do 899 RMB.

(Diário Económico)

5. Têxtil Endutex

Firma Endutex jeden z największych producentów szerokiej gamy tkanin powlekanych PCV oraz PU, obecna również na polskim rynku, zarejestrowała w ubiegłym roku obroty o wartości 34,1 mln euro. Endutex, której 80% zysków ze sprzedaży pochodzi z rynków zagranicznych, obecnie prezentuje swoje innowacyjne produkty podczas targów tkanin Techtextil we Frankfurcie.

(Diário Económico)

6. Novo Banco

Gubernator banku centralnego w Portugalii, Carlos Costa, zaznaczył, że Novo Banco powinien zostać sprzedany akcjonariuszowi stabilnemu i wiarygodnemu.

Proces sprzedaży znajduje się już w fazie końcowej „*due dilligence*”, gdzie wybrany zostanie jeden z pięciu kandydatów, spośród Santander, Fosun, Anbang, Apollo i Cerberus.

Prezes NB zaznaczył, że nie leży w gestii banku, działającego w formie przejściowej, podejmowanie kroków mających na celu spłatę poszkodowanych 25000 klientów dawnego BES, wciąż walczących o zwrot zainwestowanych środków. Mogłoby to doprowadzić do pogorszenia warunków sprzedaży banku. Oznacza to, że kontrowersyjna sprawa będzie musiała poczekać do momentu sfinalizowania sprzedaży, kiedy to decyzje w jej sprawie podejmie bądź bank centralny bądź nowy właściciel NB.

W międzyczasie Europejski Bank Centralny ogłosił, że Novo Banco będzie musiał poddać się testowi warunków skrajnych tzw. *stress test*, do których przystąpią także banki francuskie, belgijskie, luksemburskie, maltańskie, austriackie, fińskie i słoweńskie. Mimo to w przeciwieństwie do tych banków Novo Banco nie będzie oceniany co do jakości aktywów, gdyż ocena ta została już wcześniej dokonana. Rezultaty zostaną ogłoszone na końcu roku.

II. INNE INWESTYCJE I KONTRAKTY ZAGRANICZNE FIRM PORTUGALSKICH

1. Galp Energia

Brazylia wyznaczyła już kolejną datę aukcji praw do eksploatacji złóż ropy naftowej, konkurs, którym zainteresowanie wyraża także portugalska firma naftowa Galp.

W październiku Narodowa Agencja ds. Ropy rozpocznie 13. aukcję przyznania koncesji na bloki na lądzie ("on shore") i na morzu ("off shore"), nie obejmując jednakże morskich obszarów podsolnych, należących do jednych z najcenniejszych aktywów krajowego przemysłu naftowego. Do obrotu zostaną tym samym wprowadzone prawa do 269 bloków. Według regulatora sektora naftowego w Brazylii, bloki te są zlokalizowane w dziesięciu basenach sedymentacyjnych: Amazonas, Parnaíba, Potiguar (ląd), Reconcavo, Sergipe-Alagoas (morze), Jacuipe, Camamu, Almada, Campos, Espirito Santo (morze) i Pelotas.

Rząd Brazylii zrealizował kilka przetargów na przyznanie koncesji na poszukiwania ropy naftowej w latach 1999 i 2008. Proces, który został przerwany po odkryciu ogromnych złóż ropy w Tupi, które otworzyły Brazylii drzwi do stania się jednym największych na świecie producentów ropy naftowej. Od tego czasu zostały zmienione ramy prawnych w obszarze złóż podsolnych, aby zapewnić jak największe dochody do kasy publicznej.

Aukcje zostały wznowione w 2013 roku, kiedy Galp wygrał prawa do kilku bloków na wodach niegłębokich i na lądzie, w partnerstwie z niektórymi z dotychczasowych partnerów na tym rynku - Petrobras i British Gas, ostatni niedawno nabyty przez Shell.

Uwaga Galp koncentruje się obecnie także na planie ograniczenia inwestycji Petrobras, wynikającym z trudności finansowych i wysokiego poziomu inwestycji tego przedsiębiorstwa. Jak podkreślił nowy prezes Galp, Carlos Gomes da Silva, jeśli na rynku pojawią się niektóre aktywa Petrobras, Galp z pewnością będzie je analizować.

Galp działa wraz z Petrobrasem w trzech blokach o wysokim potencjale w Basenie Bacia. Decyzja Petrobras o sprzedaży portfela projektów dotyczących złóż podsolnych nie została jak na razie potwierdzona przez samą firmę. Powinna zostać ogłoszona do czerwca.

(Diário Económico)

III. POLSKA W MEDIACH PORTUGALSKICH

1. Rośnie znaczenie firm portugalskich w Polsce

Z okazji wizyty portugalskiego ministra gospodarki António Pires de Lima w Polsce dwie tutejsze gazety gospodarcze opublikowały artykuły na temat znaczenia portugalskich firm w naszym kraju.

Po dwudziestu latach od pojawienia się na polskim rynku spółki Jerónimo Martins, osiągnęła ona pozycję lidera w sektorze dystrybucji oraz stała się drugą największą prywatną firmą w Polsce. Obecnie sklepy Biedronka, których liczba zbliża się do 3000 znajdują się w 900 miejscowościach w Polsce, zatrudniając 55 tys. osób. Na drugim miejscu w sektorze dystrybucji żywności znajduje się należący do Luísa Amaral Eurocash, który jest też ósmą największą firmą na rynku polskim. Millennium Bank Polska, należący do BCP jest piątym bankiem w Polsce, natomiast Mota-Engil Europa Central znajduje się na liście pięciu największych firm budowlanych.

Sukcesy osiągają również firmy takie jak Martifer, BA Vidro, Colep, EDP, Simoldes Plásticos i Colquímica, które świetnie reprezentują Portugalię w Polsce i są “ambasadorami” kraju.

Polska jako największy rynek Europy Centralnej i ósmy rynek na kontynencie europejskim przyciąga zainteresowanie portugalskich przedsiębiorców. Powodem jest nie tylko strategiczna lokalizacja, ale przede wszystkim dynamika gospodarki. Wystarczy wziąć pod uwagę fakt, że PKB per capita wzrósł w ciągu ostatniej dekady o 3,9%. Podczas gdy w 2009 r. stopa wzrostu PKB per capita w Unii Europejskiej była ujemna na poziomie 4,4%, w Polsce wzrosła o 2,6%.

Jak zaznaczył minister Pires de Lima rynek polski reprezentował w 2014 r. 550 mln euro w portugalskim eksporcie dóbr i usług a, w ciągu pięciu lat wartość ta powinna się podwoić. Według portugalskiej Agencji ds. Inwestycji i Handlu Zagranicznego (AICEP) w Polsce istniało w 2012 r. 125 firm z kapitałem portugalskim, tj. o 15 więcej niż w 2011 r. Największą aktywność odnotowuje branża usługowo-handlowa (żywność, leki i tkaniny), obrót nieruchomościami, energia odnawialna, branża finansowa, usług doradczych oraz prawniczych.

Pedro Pereira da Silva, prezes Jerónimo Martins w Polsce, określa polski rynek jako najbardziej konkurencyjny w Europie, co nie dziwi, biorąc pod uwagę, że spośród 22 międzynarodowych “graczy” z branży dystrybucji żywności, w ciągu 20 lat ośmiu zakończyło swoją działalność.

Jednakże nie można powiedzieć, że kryzys nie dotknął Polski, gdyż obecnie przeżywa ona deflację. Mimo to na pytanie jak radzi sobie z kryzysem Eurocash, prezes firmy Luis Amaral odpowiedział, że nie ma on negatywnego wpływu na wyniki firmy. Eurocash osiągnęło w 2014 r. wartość sprzedaży 5 mld euro, podczas gdy w 2008 r. było to 1,5 mld euro. Sukces Eurocash zawdzięcza polityce inwestycyjnej.

Diário de Notícias przedstawia obraz kilku najważniejszych firm portugalskich w Polsce, zaczynając od BIEDRONKI, która w ciągu 20 lat wzrosła w Polsce 20-krotnie, zamykając 2014 r. z osiągniętymi 8,4 mld euro ze sprzedaży i planując otwarcie ponad stu nowych sklepów na rok. Sukces Biedronki przypisuje się adaptacji marki do lokalnych warunków, a nie kopiowaniu modelu portugalskiego, a także zrozumieniu innej kultury i próbie stania się lokalnym partnerem dla innych firm. Biedronka współpracuje z siecią 1500 lokalnych producentów, jednak nie zapomina o promowaniu produktów portugalskich, takich jak np. gruszki, pomarańcze czy wino. Tylko w 2014 r. wartość produktów portugalskich importowanych przez Jerónimo Martins do Polski wynosiła 65 mln euro, z czego 40 mln stanowiły warzywa i owoce, a 20 mln euro wina. Planowane inwestycje firmy COLQUÍMICA to nowa linia produkcyjna w Poznaniu oraz nowa fabryka na kontynencie amerykańskim. Firma ta pojawiła się w Polsce w 2013 r. z inwestycją o wartości 3 mln euro. W 2014 firma odnotowała 74 mln zysków, z czego 7,7 mln pochodziła z działalności w Polsce. Nowa linia produkcyjna pozwoli zwiększyć zdolność produkcyjną firmy do 18 tys. ton rocznie oraz zwiększyć zatrudnienie w jednostce w Poznaniu o 6 nowych pracowników.

EUROCASH, jako druga firma w branży dystrybucyjnej w Polsce, osiągnęła w 2014 r. 5 mld euro zysków ze sprzedaży. Eurocash przejęła w Polsce inne firmy jak KDWT zajmującą się dystrybucją wyrobów tytoniowych, Premium Distributors największego

producenta wódki na świecie, Inmedio sieć ponad 400 kiosków, Frisco największy supermarket internetowy w Warszawie oraz Tradis największego konkurenta w segmencie sprzedaży hurtowej. Ponadto firma posiada sieć tysiąca małych supermarketów franczyzowych, których liczbę chce zwiększyć do 5 tysięcy. Celem firmy jest zdobycie pozycji lidera w każdym segmencie niszowym rynku, identyfikując dotychczasowego lidera i wykupując go. Nie jest to jednak proste, są firmy, które Eurocash próbuje bez skutku wykupić od 10 lat. Jedną z nich jest Makro, które posiada 6% udziału na rynku sprzedaży hurtowej, podczas gdy Eurocash ma 26%.

(Diário de Notícias)

2. Polsko-Portugalska Izba Handlowa na rynku polskim

W 2015 r. mija siedem lat od powstania Polsko-Portugalskiej Izby Handlowej w Warszawie. 27 kwietnia 2015 r. w Nowym Jorku odbyło się coroczne zebranie Portugalskich Izb Handlowych, podczas którego Izba Polsko-Portugalska została wybrana jako najlepsza spośród wszystkich. Nagroda to wyróżnienie za działalność w 2014 r. i świetne wyniki na polu wsparcia internacjonalizacji firm portugalskich, przyciągania inwestycji zagranicznych oraz promocji Portugalii. Pedro Pereira da Silva (dyrektor Polsko-Portugalskiej Izby Handlowej oraz CEO Jerónimo Martins w Polsce) w wywiadzie udzielonym dla tygodnika *Vida Económica* twierdzi, że działalność izby skupia się na trzech głównych filarach: organizowanie spotkań i wydarzeń, doradztwo oraz „lobbying”. Jako aktualne cele izby Pereira da Silva wskazuje: optymalizację i konsolidację zarządzania izbą, wzmocnienie i wzrost zaangażowania członków izby, poszerzenie portfolio działalności izby, stały rozwój, zwiększenie regionalnej reprezentacji izby w Polsce i Portugalii, poszerzenie działalności izby w innych regionach świata (Afryka i Ameryka Południowa), wzmocnienie pozycji w Europie.

W dniach 25-30 maja odbędzie się w Warszawie Tydzień Portugalski „Flavours of Portugal -Portuguese Week”, który jest największym wydarzeniem gastronomicznym promującym Portugalię w Polsce. Poza degustacją portugalskich potraw, produktów i win odbędą się warsztaty gastronomiczne oraz koncerty fado i gitary portugalskiej.

Według Pereira da Silva, aby odnieść sukces na rynku polskim konieczna jest zdolność do adaptacji i przystosowania się do lokalnych warunków oraz wytrwałość. Sektorem wartym zainteresowania jest według niego sektor budowlany, zwraca on jednak uwagę, że firmy muszą być przygotowane na dużą konkurencję.

(Vida Económica)

+++